

Dolnośląski Alarm Smogowy bada powietrze na rynku

Napisano dnia: 2020-02-06 19:07:16



BYSTRZYCA KŁODZKA. W czwartkowe południe w tej miejscowości, na placu Wolności rozpoczęto pomiary zanieczyszczenia powietrza pod kątem zawartości w powietrzu pyłu zawieszonego PM 2,5, który stanowi zagrożenie dla zdrowia. Realizowane one są za pomocą mobilnych pyłomierzy przez Dolnośląski Alarm Smogowy. Taki miernik został zainstalowany na balkonie jednej z kamienic na rynku.



Olimpia Iwańska-Kruszyńska i Arkadiusz Wierzba

*- To jest już drugi pomiar w tym sezonie, kiedy mierzymy te najdrobniejsze kawałki pyłu PM 2,5, na które nie mamy nawet normy w Polsce. Istnieje norma Światowej Organizacji Zdrowia i wynosi ona 25 mikrogramów na m³. Ten pyłomierz da nam rozeznanie, ile takich kawałków pyłu znajduje się w powietrzu w Bystrzycy Kłodzkiej - powiedział **Arkadiusz Wierzba** z DAS-u podczas spotkania na bystrzyckim rynku.*



Na tym balkonie zainstalowano smogomierz

Pierwszy odczyt smogomierza wykazał 40 mikrogramów na m³, co oznacza przekroczenie normy stężenia dobowego o ponad 150 proc. Jak poinformował A. Wierzba, źródłem zapylenia w sezonie grzewczym jest przede wszystkim dym uchodzący z domowych kominów, pochodzący ze spalania paliw stałych, głównie węgla i drewna. Niestety, do tego koktajlu zanieczyszczeń dołączają się także śmiertelnie trujące substancje uwalniane w wyniku spalania śmieci. Przy braku warunków dla rozwiewania i rozmywania zanieczyszczeń (wiatry i deszcze), notuje się ich koncentrację, zwłaszcza na terenach gęsto zabudowanych czy w kotlinach i dolinach górskich.

Zgodnie z przyjętą jednogłośnie 30.11.2017 r. uchwałą antysmogową dla Dolnego Śląska, m.in. w Bystrzycy Kłodzkiej od 1 lipca 2018 roku nie można spalać mułów i flotów węglowych, węgla sypkiego o uziarnieniu poniżej 3 mm, węgla brunatnego oraz mokrego drewna (o wilgotności pow. 20 proc.). Dalej można używać węgla i drewna, ale tylko wysokiej jakości. Od 1.7.2018 nie można też montować nowych „kopciuchów”, tylko piece i kotły spełniające wymogi emisji pyłu określone dla ekoprojektu.



Mobilne urządzenie już wcześniej analizowało powietrze w innych miastach

*- Bystrzyca przystąpiła do programu czyste powietrze. Jest to program skierowany do właścicieli lub zarządców domów jednorodzinnych, zarazem jedyny, który uwzględnia też roboty termomodernizacyjne. Obejmują one wymianę okien, docieplenie ścian, dachów, podłóg, tak by spełniały wymagane normy - informuje **Olimpia Iwańska-Kruszyńska** z bystrzyckiego Urzędu Miasta i Gminy. - Cały czas szukamy dodatkowych źródeł finansowania, zarówno na budynki użyteczności publicznej, wspólnoty mieszkaniowe jak i dla indywidualnych odbiorców. Monitorujemy źródła, wiemy, że za chwilę zostaną uruchomione fundusze norweskie, z których będą mogły skorzystać przede wszystkim szkoły. Natomiast w maju br. planujemy rozpocząć nabór wniosków na*

program za środki unijne, gdzie do podziału jest 700 tysięcy złotych. Zawiązaliśmy też partnerstwo gminne w celu pozyskania kolejnych funduszy, a lada dzień podpiszemy umowę z Polskim Górnictwem Naftowym i Gazowym. Próbuje w Bystrzycy Kłodzkiej otworzyć wszystkie drzwi i okna, które możemy, dla czystego powietrza.

(bp)

PS. Pomiar potrwa tydzień, a jego wyniki możemy podglądać na stronie www.dolnoslaskialarmsmogowy.pl.